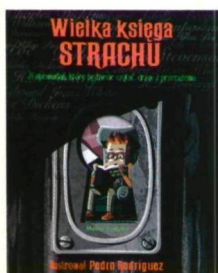


### Wielka księga strachu



Nie od dzisiaj wiadomo, że dzieci, tak samo jak dorośli, lubią się bać. Słuchać makabrycznych opowieści, przekazywanych z ust do ust przez kolegów, albo oglądać horrory późną nocą... Sama doskonale pamiętam „Koszmar z ulicy Wiązów”, który obejrzałam po raz pierwszy mając 12 lat. Albo coraz chętniej obchodzone w naszym kraju święto Halloween, w którym biorą udział przecież głównie młodzi ludzie. Czemu więc idąc śladem popularności historii z dreszczykiem nie sięgnąć po zbiór 21 strasznych opowieści, zwłaszcza jeśli te wyszły spod pióra klasyków. A zestaw jest naprawdę imponujący: Charles Dickens, Edgar Allan Poe, Guy de Maupassant, Robert Lois Stevenson czy H.P. Lovecraft. Mistrzowie w wywoływaniu dreszczu przerażenia. Historie zostały opowiedziane na nowo i nieco skrócone w stosunku do oryginałów. Duchy, wampi- ▶

ry, istoty nadprzyrodzone, mordercze zwierzęta – oto co znajdziemy w ich opowiadaniach. Rodzice, który przed swoimi pociechami skrywali dotąd „Baśnie Braci Grimm” teraz naprawdę powinni zacząć się bać. I pewnie będą przecierać oczy ze zdumienia, że w tym dziale znalazła się ta książka. Nie będę się już więc bardzo rozpisywać, jak przerażające, ale bez naturalizmu, są ilustracje Pedro Rodrigueza. Na pocieszenie dodam, że ten, kto przebrnie przez wszystkie opowiadania, może przystąpić do Klubu Czytelników bez Strachu. (ET)

*tlum. Ewa Morycińska-Dzius, Media Rodzina, Poznań 2008, s. 112, ISBN 978-83-7278-290-8*